

GAZETA POŁUDNIOWO - PRUSKA.

Nro. 94.

w Szrodę dnia 25. Listopada 1795.

z Warszawy d. 14. List.

Działo się w Warszawie w Pałacu Krasińskich twanym, na Administracyi skarbu publicznego, dnia 10. miesiąca Listopada, roku 1795.

Administracya Skarbu Publicznego.

Odebrawszy rezolucyą JW. Buxhewden generała, dnia dzisiejszego zapadłą, w słowach następujących będącą: Buxhewden generał-major woysk N. Imperat. wszech Rosyi, Jey Imperatorskiej Mości, Fligel Adjutant, orędcow różnych Kawaler, w Warszawie kommanderujący w Prowincyach Koronnych woyskiem Rosyjskim zaiętych, rząd sobie polecony mający. Chcąc, ażeby pilne i liczne potrzeby skarbu publicznego jak naysprędzey zakatwione były, gdy w delatach wszelkich, z roku terażniejszego pozostałych, i dotąd niewyexekwowanych, znaczna suma, która od dawnego czasu do skarbu publicznego wniść była powinna, znajduje się. Przerob z wyraźnego rozkazu władzy naywyższej, zalecam administracyi skarbu publicznego, ażeby niezwłocznie naysurowsze do exaktorów skarbowych wydała rozkazy, iżby ci wszelkie podatki z roku terażniejszego w delatach pozostałe, i nieopłacone przez zaskanie iak naysilniejszych exekucyi, chociażby po kilkunastu do iedney wsi żołnierzy natychmiast exekwowali, i takowe wybieranie podatkow przez exekucye naydaley w czasie niedziel dwoch pod odpowiedzialnością z osob, i zaplaceniem delat z własnego majątku ukończyli, czego administracya również pod odpowiedzialnością z osob dopilnować jest winna. Niniejszą decyzyą moją w gazerach krajowych dla wiadomości publiczney umieszczoną mieć chcę. Dan w Warszawie dnia 10. Listopada 1795. roku. Buxhewden. Takowey dopełnienie niezwłoczne pod od-

powiedzią z osob i majątku UUr. Exaktorom podatkow nakazuie.

Z Protokołu ekonomicznego administracyi skarbu publicznego wypisano i wydano.

Jan Ostaszewski Chor. (L.S.)

Przas. P. S. P. mpr.

Czytałem Zarembo.

Kancellarya administracyi skarbu publicznego, z zlecenia teyże uwiadomia publiczność, a szczególnie obywateli ziemi Liwskiej, iż stosownie do rezolucyi JW. Buxhewden generała, dnia 26. mca Października, roku bieżącego zasłęty, W. Stanisław Klicki, Cześnik Rożański, na mocy plenipotencyi od kommissyi porządkowey i sądu ziemskiego, ziemi Liwskiej dnia 27. mca Sierpnia roku terażniejszego sobie daney, za dostawiony na potrzeby woyska Rosyjskiego, przez też ziemię prowiant, to jest: mąki 557. cztertni i 7. cztertnikow, oraz krup 46. cztertni i 4. cztertnikow, sumnę zł. Pol. 20,022. gr. 7. denar. 4. i puł, z kassy generalney skarbu publicznego odebrał. Dan w Warszawie w kancellaryi dnia 10. mca Listopada 1795. roku.

Kancellarya administracyi skarbu publicznego, z zlecenia teyże uwiadomia publiczność, a szczególnie obywateli ziemi Bielskiej, iż stosownie do rezolucyi JW. Buxhewden generała, dnia 20. mca Października zasłęty, W. Wojciech Bartochowski, kommissarz ziemi Bielskiej, na mocy plenipotencyi od kommissyi porządkowey sądu ziemskiego i obywateli ziemi Bielskiej, dnia 6. mca terażniejszego sobie daney, za dostawiony na potrzeby woyska Rosyjskiego, przez też ziemię prowiant, to jest: żyta cztertni 3,200. krup cztertni 250. odebrał z kassy generalney skarbu publicznego sumnę zł. Pol. 114,000. - Dan

w Warszawie w kancelaryi, dnia 10. mca Listopada 1795. roku.

A W I Z A C Y A

Do wierzycieli upadłych bankow, Prota Potockiego i Fryderyka Kabryt, wydana.

Działo się w Warszawie w Pałacu Tepperowski zwanym, przy ulicy Miodowa stojącym, dnia 7. miesiąca Listopada, roku 1795.

Kommissya do examinowania czynności administracyow upadłych bankow, od władzy rządowej wyznaczona. Przystępując do dalszey exekucyi instrumentu od teyże władzy wyszłego, administratorow upadłych bankow JW. Prota Potockiego i Ur. Fryderyka Kabryt, tak terażniejszego, iako i dawniejszego składu obwieszcza, aby na dzień 21. mca i roku bieżących na godzinę 3. po południu w kommissyi swojej stawiali, i aby na tymże zaraz terminie księgi, papiery i dzieła wszelkich czynności, do pomienionych upadłych bankow ściągających się, oraz inventarze dobr stojących i ruchomych z taxami, tudzież registra percept i expens, iako też zarządzenia układy i postanowienia swoje z ich summaryszami, przez siebie podpisanemi złożyli, onym zaleca. I tak pomienionych administratorow, iako też wierzycieli upadłych bankow JW. Prota Potockiego, i Ur. Fryderyka Kabryt, o rozpoczęciu dzieła swojego w celu examinowania czynności administracyow maśl rzeczonych bankow, przez gazety publiczne obwieścić dysponuje, z uwiadomieniem wierzycieli, iż w niniejszey kommissyi stawać, i wszelkie uszkodzenia w majątkach upadłych bankow JW. Prota Potockiego i Ur. Fryderyka Kabryt, jeżeli iakie są na piśmie otwarcie, a nawet i sekretnie z przyłączonemi iednak dowodami, lub oznaczeniem śladow, i wyszczególnieniem osob okoliczności wiadomych podawać mogą.

Z Dzieła Kommissarskiego wypisano.

Woyc. Słężański, Kommiss. Pioro trzymający, mpr.

z Granic Polskich d. 5. Listop.

Donoszą z Petersburga że dla Xiążęcia Rossyjskiego Konstantyna Pawłowicza przeznaczoną jest za małżonkę Xiężniczka Julianna, Henryka, Ulryka, najmłodsza z trzech Xiężniczek de Saxe-Coburg, co niedawno do Petersburga przybyły. Maryaż ma nastąpić na wiosnę. — Generał-

maior de Budberg, ktorem przez drogę towarzyszył Xiężnie, i Xiężniczkom Jay-Coroin, udarowany został orderem S. Anny.

z Wiednia d. 10. Listop.

Na dniu 6. tego mca odprawiła się w kościele tutejszym Augustyanow uroczysta Msza za dusze wszystkich woyikowych Cesarzkich, pobitych na terażniejszey wojnie: Sam Cesarz Jmć był na niey przytomny. — Wystawiono na szrodku kościoła wielki katafalk z wszystkimi znakami woiennymi.

Osoby przeznaczone do wyiechania na przyjęcie Xiężniczki corki Ludwika XVI. odebrały rozkaz wtrzymania się, po odebraney wiadomości z Paryża, iż dla słabości zasztey, Xiężniczka w tym czasie w podróż puścić się niemoże. —

Mowią iż w przyszłym tygodniu wielka tutaj będzie uroczystość z przyczyny zwycięstw świeżo odniesionych na Francuzach.

P. Jackson, bywszy sekretarz Ambassady, potym Chargé d' Affaires dworu Londyńskiego, przy dworze Hiszpańskim, a teraz pierwszy powierzeniec Pana Pitta, przybył tutaj od dni kilku: pierwszego dnia zaraz odwiedził ministrow, Xcia de Colloredo, graffa de Collowrath, i barona de Tbugut. — Miał inż audyencya u Cesarza Jmca; i podług wszelkiego podobieństwa niedługo zabawi.

z Konstantynopola d. 25. Paźdź.

Zawsze nieuchronny jest zwyczaj, iż Kapitan-Pascha lub inny iaki Minister Porty powracając z iakieykolwiek wyprawy, winien odbyć pewne formalności, bez których uchybiając uszanowania prawu, podpada ukarantu. — Kretschel-Huffein z podziwieniem wszystkich zadney niedopełnił; wszedł z eskadrą Turecką do Portu bez czekania ukażu, ktorem przy wnieściu swym do Dardanellow otrzymać był powinien; niezatrzymał się nawet u Zamku Siedmiu Wież dla wyładowania amunicyi, lecz prosto wpłynął do kanału, i przybił do arsenatu. — Postępek Huffeina, zamiast być naganionym przez Selima, zdaie się, z wielkim zgorzzeniem naszych Ulemas (Kapłani Tureccy) owszem zyskiwać pochwałę, gdyż sam W. Sulttan udał się do Arsenatu, i przyjął wielkiego Admirala, wspanob nayschlebniejszego. — Dowod oczewisty, iak wiele może Kretschel-Huffein nad unysem Selima. — Nowy dowod swey łaski okazał mu Sulttan przez zrzucenie Seid-Ali, admirała nad galierami, iego nieprzyziaciela.

7 Heppenheim d. 11. Listop.

Wczoraj przybył major Williams, wysłany kuryerem od generała de Clairfait, do generała Wurmsera i natychmiast wezwano Manheim do poddania się. Po odebraney przeciwuey odpowiedzi nastąpiło bombardowanie około wieczora; o szóstey miało być już w ogniu. — W poniedziałek odstrzelili Cesarscy most nad Renem; naproczno uślowali Francuzi. pokilka krotnie napowrocic onże. — Pożar ognia trwa do dziś dnia, i bombardować nieprzeftają; naybardziej pali się wokolicy kościoła Po-Jezuickiego.

7 Frankfortu d. 13. Listop.

Reszta woysk Pruskich pod dowodztwem Xcia de Hohenlohe wyruszyła ztąd przedwczoraj. — Miasto nasze na znak wdzięczności, uchwaliło ofiarować mu prawo obywatelstwa w puszcze złotey. — Elektor Palatynski okazał mu także dowody ukontentowania, nadając mu order S. Huberta, i nowy order woyskowy: zaraz po wyisciu Prusakow, wciągnęło kilkaset Cesarfkich z regimentu, pieszego Jordis. —

Zdarzyła się w ostatnich dniach krwawa sprzeczka pomiędzy szlachtą korpusu Xcia de Conde i Wieśniakami w Munsterthal z przyczyny furazżow. 7 Wieśniakow, a 12 szlachty legło na mieyscu.

7 Hanau d. 13. Listop.

Generał Clairfait miał znow na d. 10. po razić Francuzow przy Frankenthal. — Generał Pichegru ściągnął wszystkie na granicach Alsaeyi stojące woyska; i z większą częścią swey kawaleryi ruszył naprzeciw Anstryakom. — Generał Clairfait postawił się w takim położeniu iakgdyby czekał napaści nieprzyziaciela. — Tymczasem wszystkie kroki na Manheim obrocono i generał Larour na d. 6. założył oboz z 30000 ludziw Gemersheim. — Nad. 8. ustawiono dwa mosty; a na załutrz nastąpiło złączenie się z armią generała de Clairfait. — W tym z strony Wurmsera zaczęto straszliwie do Manheimu bomby rzuć, tak dalece że na czterech mieyscach w nieszczęśliwym tym mieście ogień się zaiął. — Generał Clairfait uważając, że natężenie nieprzyziaciela całe ku okolicy Maheimu zmierzało, napadł na niespodzianego z lewego skrzydła, i rozproszył. — Przymuszeni Francuzi cofnąć się, obrali swe stanowisko pomiędzy Neustadt i Turkheim. —

Wszakże iednak donoszące o tym pisma publiczne wątpić każą, dopoki urzędowicysze wiadomości niepotwierdzi prawdy.

7 Niższego Renu d. 14. Listop.

Generał Francuzki Hatri przeszedł na dniu 8. z dywizyą swoją przez Sieg; Anstryacy żadnego nie czynili mu oporu; porządny cofaniem się raczey zatrudnieni przeftają na tym, że republikanie natarczywie tytu ich nie sięgają. — Następujących dni daley poza Ukerath słyszano tęgie z armat strzelanie. Teraz znowu cicho; dowiadujemy się tylko, iż Francuzi coraz bardziej w lewą stronę ku gorom ciągną, dla zaigcia w koło Anstryakow. — W Kolonii oczekują część i woyska Pyreneyskiego. — Generał Jourdan d. 10. po południu przybył do Deutz. — Generał Kleber znayduie się w Koblenz. — Korpus generała Hatri ma wynosić do 30000. ludzi. — Comoment oczekujemy żywego spotkania się generała Marceau z Anstryakami.

7 Bruxellii d. 5. Listop.

Las de Soignes niedaleko miasta naszego stał się siedliskiem bandy łotrow: Składa się z Mysliwcow, złodziei leśnych, i drwali. — Od dawna pod pretextem drogocci, zabierali wozy z żywnością, i wszelkiego rodzaju grabieże pełnili. Z czasem liczba ich strasznie pomnożyła się. — Przedwczoraj wielu kupcow powracając zwyczajną drogą z naładowanemi wozami, doszczętu przez rozbojnikow tych zrabowanemi zostali: Noszą na sobie płocienne kitle; uzbroieni są w strzelbę z bagnietami, pistolety i szable. — Reprezentanci ludu zgodnie z radą rządową uchwaili sprawić łowy na schwytywanie tak naprzykrzonych lasu de Soignes mieszkańcow. — Na ten koniec przeznaczono 6. do 7000. tak jazdy iako i piechoty. — Mowią iż już zasła bitwa pomiędzy żołnierzmi, i rozbojnikami. —

Deputacya zbawienia publicznego odwołała reprezentantow ludu Lefevre, i Giroufi: Inni trzey Koberjot, Portiez de l'Oise, i Pérés na mieysce ich są naznaczeni.

Od kilku dni przeszły przez miasto tuteysze, batalliony różne piechoty. — Składają tykko przednia fraż korpusu 14,000. ludzi, które z Flandryi Francuzkiey po nad Ren pospieszyć rokraz odebrało.

7 Amszterdamu, d. 7. Listop.

Odebrali reprezentanci nasi nadeftaną sobie wiadomość; iż wysłany od rzeczywospolitey naszey dworu Petersburfskiego poseł, obywatel Swart doniósł, iakoby dwor rossyjski niechciał tak długo

uznać rzeczpospolitę Hollenderską za niepodległą dopoki w niej wojska Francuskie znajdować się będą; przeciwnie zaś musi ją uważać za kraj przez Francją zdobyty, dla czego odmawia wdawać się w czynności z ministrami i agentami tak co do handlowych, iako i innych interesów.

Na dniu 5. zrana przed otwarciem bram miasta, udała się kommissya tutejszych klubow, do kommissyi municipalności na ratuszu znajdującey się z żądaniem, aby dopoty bramy miasta zamknięte były, dopoki stosownie do podanego dawniej zgodnie z cyrkulami miasta odezwy klubow członki dawnego rządu niezostaną aresztowane. — Municipalność niechciała na to przyśtać, udali się więc klubisci do kurdygardy miejskiej, i pod pojęką na strazy będących obywateli, opierali się wydać złożone tam klucze od bram. Sprzeczka trwała aż do 10. zrana. Użyto przyzwoite środki i klucze bramowe napowrót na ratusz odniesiono. — Porozstawiano przez dzień straze z obywateli uzbroionych; w nocy oprócz zwykłej strazy miejskiej, 20 ludzi z każdego batalionu stali pod brami. — Wokoło ratusza armaty były wystawione.

Zamieszania i niespokojności coraz nowe pochodzą z opinij, iż istnie jakas partya dawnego rządu w związku z emigrantami w Osna brük. — Większe strwozenie sprawił list reprezentanta Wiseliius pisany z Hagi do tutejszego obywatela van Herkeren. — Kładniemy go w całości tak iak następuje:

Wiseliius do van Herkeren.

„Im daley zasięgamy okoliczności, tym krytyczniejsze stają się dla nas. Naprožno prowincya Hollandyi wszystkich sił używa, zachęcać to biedne zgromadzenie stanow generalnych do przedsięwzięcia gorliwych szkodkow; zadne przełożenia nie nieskutkują: pomiędzy innemi podała dziś Hollandya, uformować linią obronną, szczegolniey od Doesburg aż do Delfciel. — W naybiedniejszym znajduie się stanie, a nieprzyjaciele mogą w liczbie 3000 ludzi, w pończochach i trzewikach przedrzeć się. — Kazden, co nieutracił serca do swojej oyczyzny, nad tak zdrayczemi postępami wzdrygąć się powinien cały. Schadzki sprzyjaznych domowi d'Orange coraz się pomnazają się; ściągają się od tamtej strony dokupy; rzeczpospolita nieprzyjacielskiej napaści spodziewać się może. — Francuzi ukrywają wszystkie swe polityczne czynności; wchodzą tajemnie, iak przegladam, w umowę z Anglią; wnoszę, iż Amery-

kański minister P. Adams iedynie z tey przyczyny do Londynu odjechał. — Nasza nieszczęśliwa oyczyzna stanie się więc tym przedaynym towarem, za ktoren pokoy z Anglią okupionym zostanie! — Krol Pruski podług traktatu 1788 dostawi domowi d'Orange 25,000 ludzi.

Nie jest to zadne melancholteczne uprzedzenie, zapewnie cie mogę, jest raczey prawdą to, co pisze. Wiesz zem zawsze rzeczy pod tym wyobrazeniem uważał. Dobrym swym Przyjaciółtom mozesz ukazać ten list. Wkrotce będzie wszystko publicznie wiadome.“

Francuscy Reprezentanci Thibauld i Ramel żądali od Prezydenta Municipalności tutejszey wydania sobie kopij tego listu, dla uwiadomienia o tym Rząd Francuski. — Zarzuty w nim poczynione ogłosili być fałszywemi. — Obywatel van Herkeren za to, iż go w różnych miejscach czytał, zaaresztowanym został z rozkazu wydziału dozoru ogolnego — Wiseliius nalega o uwolnienie onego, i chce za list doń pisany sam odpowiadać. — Jako Kommissarz od Reprezentantow Hollandyi zeszany zjechał tutaj na rostrząszenie zdarżonych w mieście naszym zamieszai, a podobno i w własnym swym interesie z strony wspomnianego listu: — Pochwalił przez pismo publicznie porozbiiane, kroki Municipalności i Obywateli naprzeciw Buntownikom.

z Liworny d. 20. Paźdź.

Zapewniają, iż zalecono generałowi Paoli opuścić oyczyznę swoją, z powodu, aby przytomność tego na wyspie Korsyce niedała pochopu do nowych zamieszai. — Przybyli z nim trzey inni znaczni Korsykanie. — Zaraz po wylądowaniu udał się do Konsula Angielskiego, gdzie admirał Hotham z pierwszemi officyerami swojej eskadry znajdował się. — Paoli przyjętym został od nich z względami naywiększemi.

z Sztokolnu d. 3. Listop.

Zaręczyły miłodego Krola z Xiężniczką Ludwiką Karoliną de Meklenburg Schwerin w dzień imieniu tego na dniu 1. tego mca nayuroczyściey z wielką okazałością ogłosz: ne zostaiy. — Regimenta zgromadzone w paradzie dawały ognia z ręczney szabely i z armat; na Morzu nawet rozległ się huk z dział floty Szwedzkiej.

Wczoray odebrał Krol powinszowania od pierwszych Penow stanu, Posłow, Rycerzy Orderu Serafinow, i t. d. i Dam znaczniejszych Państwa.

Xże de Meklenburg-Schwerin, i baron de Klinkowitröm nominowani zostali wczoraj na rycerzów orderu Serafinów. — Nauczyciele Króla, i wszyscy co użyci byli do jego wychowania zakończyli już swe usługi; przy odprawie naznaczono im pensje do życia. — Na oznajmienie dworom o Maryażu Królewskim, wybrano do dworu Petersburkiego, Wielkiego Koniuszego, barona de Schwerin z przydaniem onemuż Szambellana Jennings; do Berlińskiego, marszałka nadwornego, barona Munk z graffem Morner, do Duńskiego, wielkiego Szambelana barona Adlersvärd. —

Na theatrze de Norköpink śpiewano tutaj sławny hymn Marsyliczyków, i przymuszono orkestrę do przywtażania odgłosem muzyki. Z tego więc powodu kazał rząd zamknąć wspomniany theatr. — Od kilku dni niegrywają już na nim.

Francuzki poseł P. Rivals niedługo sprawował u nas obowiązki swego powołania. — Na dniu 27. miał ostatnią audyencyą pożegnania. — Następca jego przybył P. Hoc zaraz nazajutrz wspaniale prowadzony był na zamek Królewski, gdzie złożył młodemu monarsze naszemu listy swe kredencyjne. — Wszędzie, którędy przejeżdżał, warty czyniły mu honory. — Pierwszy przy pożegnaniu dostał od Króla kosztowną tabakierę.

Na d. 29. nowy poseł Hollenderki, P. Dedem van den Gelder, miał pierwszą audyencyą.

Pomimo wszystkie usiłowania, nie wynaleziono dotąd sprawcę zbrodni popełnionej w Drottningholm.

z Paryża, d. 6. Listop.

Sessye obydwóch rad prawodawczych niemają nic dotąd intereśującego. — Zatrudniają się tylko wotowaniem osob na rozne miejsca.

Directorium wykonawcze nieczekając wyboru piątego członka na miejsce deputowanego Sieyes rozoczęło swą władzę. — Ceremonia wprowadzenia onegoż odbyła się z przyzwoitą okazałością; regiment dragonów asystował mu: Siada tym czasem w pałacu matym Luxemburg, gdzie niedługo mieszkał brat Ludwika XVI. — Pałac wielki Luxemburg przerabiają dla tej władzy w guscie najpiękniejszym. — Plany uchwalono i podpisano; — Bardzo wspaniały będzie budynek. — Mają przebić chodnik drzewami wyflany aż do Boulevardu.

Ciało Prawodawcze.

Rada starców.

Sessya d. 2. Listopada.

Sekretarz przeczytał list Lareveillere-Lépaux. — „Przez wzgląd na stargane zdrowie, na przykrości, których doznałem od czasu rewolucyi, uczyniłem postanowienie odmówić przyjęcia w przypadku wyznaczenia mnie do Directorium wykonawczego; lecz trudność okoliczności teraźniejszych, powinność każdego dobrego republikanina poświęcania się dla swojej oyczyzny, odmieniły moje przedsięwzięcie. Dopoki siły moje wystarczają, chcę użyć ich na usługę oyczyzny. — Szczęśliwy, jeżeli w miarę życzeń moich, z kolegami memi dojdę do celu przygaszenia wszystkich niechęci, i wrocenia pokoju, i obfitosci w wspólnej naszej oyczyźnie.

Letourneur de la Manche, Reubell i Barras w podobnym sposobie prawie pisali.

List deputowanego Sieyes wyraża. — „Iakkolwiek czuję jest wdzięczność moja za dowód ten zaufania, ktorem mi okazała rada starców, przyjąć niemogę miejsca, na jakie powołany jestem; z rozmyśłem zupełnym czynię odezwę niniejszą. — Niejest mi podobno wierzyć, aby człowiek co od początku rewolucyi, w walce z wszystkimi partjami zostawał, mógł sciągnąć dla siebie zaufanie powszechne. — Miejsce moje przeznaczone jest w Radzie 500 wybor wspól obywateli mię doń powołał; pozostań więc na nim.

Na miejscu Lareveillere-Lépaux przyśląpiono do obrania nowego prezydenta; większość wotow padła na Baudin; po nim wybrano na sekretarza Creuzé-Latouche.

Breard wniosł wydać odezwę do ludu Francuskiego z ogłoszeniem że ciało prawodawcze ustanowionym zostało. — Odrzucono.

Rada pięciuset.

Sessya d. 2. Listop.

Czytanie podobnie listów Lareveillere-Lépaux, Reubell, Barrasa, Letourneur i Sieyes zabrało część Sessyi.

Na wniosek Genissieux uchwaliła rada komisji z 5 członków, dla przeyrzenia dzieł pełnomocniczych ludu danych nowym reprezentantom.

Sessya d. 3.

Tak rady starców, iako i rady pięciuset mało były intereśujące; obrano deputowanego Camus dozorcą nad archiwum narodowym.

*Sessja d. 4.
Rada Pięciuset.*

Defermont składa urząd kommissarza skarbowego.

Zatrudniła się rada wotowaniem członka do Directorium wykonawczego na miejsce Sieyes. — Wota na 10 osobow wypadły, są następujące.

Carnot 181 Glosow: Mallet du Nord szef batalionu. 161 Gourmaux sędzia pokoju 160. Giraud, ex-administrator departamentu de la Vienne 159. Dejardins ex-maire z Lille 159. Cambaceres 157. Colombier, dyrektor arsenału w Autun 156. Vatsal ex-sędzia w Veselay, 156. Gillotin-Herault maire w St. Germain-Mont 156. Gaudriot ex-sędzia pokoju w Conches 155. —

Przed przystąpieniem do wotowania, odezwał się był jeden z nowych członków, Duplantier. — Zaden, rzecze, niejest z nas zapewne, któryby niezadowolony, że kolega nasz Sieyes nieprzyjął miejsca, na które, zgodne życzenie narodu go powoływało; i pragnąc należało, ażeby w pierwszych krokach naszego Rządu Republikańskiego dopomagał zdolnością swoją prowadzić jego Styr. Staraniem naszym teraz być powinno miejsce jego godnie osadzić: Niebędziem zapewne chcieli przez podstęp, bezsilną uczynić naszą konstytucyą w tak krytycznym położeniu: — Wymaga listy w dzieścionasob; trzeba więc, abysmy tej nieznanemi Junionami niezapewnili. (Mruczenie powszechne; wotano: Wotować! Duplantier mówi dalej) Wszystkie Juniona, które na liście umieścimy, muszą jedno drugiego być godne. Jeżeli odstąpiacie Prawideł w wyborach waszych; uchybiecie najswiętszych obowiązków, które na was są włożone. — Lecointre-Puyrevaux rzekł. Ludzi, co przez ciąg lat 5. wytrzymali mężnie wszystkie burze Rewolucyi, nie należy pouczać, jak sobie postąpić mają. Mowa Duplantier mogłaby nieprzyjemnie pociągnąć skutki, i rzucić złą cień na Directorium wykonawcze, gdyż przypominając wam co czynicie macie, zdać się jakby czerniono to, coście aż dotąd uczynili. — Mruczano; ogłós zewsząd dał się słyszeć: Do wotowania!

Rada Starcow.

Possaniec Stanu Rady Pięciuset wprowadzonym został; oddał listę dziesięciu kandydatow na miejsce obywatela Sieyes.

Członek jeden wstąpił na mównicę, i zaczyna pochwałę Carnot jednego z podanych na liście —

„Czas jest, rzecze, dać bieg konstytucyi; pomiędzy członkami, których wam Rada 500. ukazuje, miesci się jeden, ktorem dał się poznać przez sławną kampanią.“ . . . Szemranie powszechne przerwało mu mowę; przypomniano mu, iż konstytucya wyraźnie zakazuje rostrząsać osobistość kandydatow. — Przystąpiono do Wotowania — Liczba deputowanych była 213. — Carnot zyskał głosow 117: — ogłoszono go więc piątym członkiem Directorium wykonawczego. —

Sessja dnia 5. Listopada.

Rada Pięciuset.

Carnot przesyła oświadczenie na Pismie: „Z zalem opuszczam Świątynią Praw, dla zajęcia wkrądanego mi nowego miejsca. Przyjmuję wybor ten z bojaźnią, którą mi słabość sił wraża, lecz nieodstępnie mię ufność, którą chęć bronienia wspólnie oyczyzny w kazdey duszy, miłością wolności, pałający rodzi. — Poprzysięgam być wiernym Konstytucyi, i prawidłom świętym ludzkości i sprawiedliwości.“

— Doniesiono, że Barrere z więzienia de Saintes zszedł do Cayenne, gdzie Collot d'Herbois i Billaud-Varennes siedzą, przeprowadzonym być miał, na dniu 28. Października ucieczką ratował się. — Wyślął był dozorcy więzienia do swego przyjaciela w Saintes, i wczasie tym z więzienia do pobliskiego mieszkania wykradł się. — Na próżno po całym mieście po domach wszędzie szukano go; i tu Barrere pokazał, że miał głowę na oszukanie swoich nieprzyjaciół. — Rada uchwaliła uwiadomić o tym Directorium wykonawcze dla użycia środków scigania dowcipnie utraionego Barrera.

Chapelain, jeden z nowych Reprezentantow z zachodnich Departamentow szególniejszą miał mowę względem woyny w Vendée: — Zamiał zatrudniania się nad interesami skarbu, rzecze, należy wziąć przed się ukończenie tej opłakanej woyny za najgłówniejszy przedmiot. Gdyby Charette zabitym był, i jego herda zniszczoną została, wnet Asygnaty zyskałyby swoy należyty kredyt. Deputacye Rządowe lub niedbale stanowiąły środki do ukończenia tej woyny, lub że je układały: Royalisci mieli porozumienie z konwencyą. — Żądał wyznaczenia kommissyi na rozstrząszenie tego wszystkiego, i oświadczył dać z strony swey najważniejsze objaśnienia o położeniu Vendée, i o mocy Royalistow: — Odesłano do Directorium wykonawczego. —

Czytano Pismo Comartina w którym żąda uwolnienia siebie na mocy Amnestyi ogłoszonej na końcu przez bywszą konwencyą a w przypadku sądenia siebie prosi się o wysłuchanie z strony swoiey świadkow deputowanych Topsert, Guermeur i Guesno. — Pierwsze odrzucono. — Drugie dozwołonym zostało. —

Directorium wykonawcze po wybraniu piętego członka Carnot zasiadłszy w pełni swego urzędowania obratło swym Prezydentem z pomiędzy siebie Reubella; obywatel Trouvé, Redaktor Monitora Francuskiego został sekretarzem. — O rozpoczęciu swej władzy donioło Radom obydwom ciału prawodawczemu.

Na dniu wczorajszym przystąpiło Directorium wykonawcze do wyboru Ministrów. —

Charles-Lacroix przeznaczony jest na Ministra interesów zagranicznych.

Aubert-Dubayer ktoren przedtym w Moguncyi, a później w Vendée kommanderował, na Ministra wojennego.

Merlin de Douai na Ministra sprawiedliwości.

Obywatel Beunesec bywszy dotąd dyrektor Kommissyi dozoru broni na ministra interesów wewnętrzych.

Admirał Truguet na ministra morskiego.

Minister skarbu dotąd nie jest jeszcze obrany. Pokładają wielkie i podchlebne bardzo nadzieie Directorium wykonawczym, nadewszystko względem nowych traktatów pokoju. — Zdaie się, iż dwor Lizboński pierwszy poydzie za przykładem Hiszpanij, nowa strata dziewięciu okrętów bogato naładowanych skłoni onze bezwątpienia do szukania negocyacji pokoju.

Hiszpania stara się korzystać z pokoju, iak tylko być może. Wielka liczba iey okrętów znajduje się w tym momencie w Bordeaux, gdzie zakupują za pieniądze gotowe, podług ceny.

Deputowani konwencyi dawniej wywiezieni do Hamm iako to Duhem, Amar &c. tudzież osobno, Pache, Bouchotte, na wolność zostali wypuszczeni.

z Londynu d. 3. Listopada.

Na propozycyą parlamentu, i za przychyleniem się rady stanu, wyznaczył Król nadgrody 1000. funt szterl. (połgodina tyśiąca taler) temu, kto-

by wydał iednego lub więcej z tych co wazyli się ukoczyć do pojazdu Krolewskiego, i okna w nim strzaskać; wykawszy sprawcow czynku; Kto rzy delatorami być nie mogą. Zaaresztowano pięć osob które miały nayszczegolniey do ostżenno zdarzonego rozruchu przytożyć się. — Publiczność czytając ich imiona ledwie wierzyć będzie mogła aby tych kilku drobnych ludzi, wśród niezmiernego tłumiu pospółstwa, wśród Londynu z miliona mieszkańcow złożonego, takie wrażenie w ludzie sprawić mogli, aby im te gwałty naprzeciw osobie Króla uchodziły samowolnie; aby, kiedy lud milczał, owszem był świadkiem, i zebrał się w gminie na przypatrywanie się obelg wyrządzanych naywyższej głowie narodu, oni tylko pięciu być winni, uznani byli. — Są następujący: —

1) Kidd Wake Drukarczyk, lat 27. mający; zostawał w służbie u Drukarza Noble.

2) Jan Dinham, Piekarczyk, 25. lat mający.

3) Jerzy Gregory, chłopak w terminie u Jubilera pewnego, młody lat 17.

4) Edward Collin, trakter z przedmieścia

5) Robert Bryant.

Świadkowie przeciw nim wysłuchani, zeznali; że ci pięciu, świsłali, wrzeszczeli na przejeżdżającego Króla, i do pojazdu iego kamieniami rzucali.

Po pierwszym zdarzeniu nastąpiło drugie na dniu 30. w wieczor, gdy Król iechał z Krolową na komedyą. — Po drodze, i w mieyscu komedyalni straszny był nacisk ludzi. — Jednemu z leibgardyi otaczającej Króla puścił pistolet, i skaleczył konia obok iadącego żołnierza. — Na komedyi żądał parterre śpiewania pieśni. — „Boże zachoway nam Króla” i „Ratuy Brytanią, ratuy ją od burzy” — Spiewano. — Przy końcu pieśni powstał hałas na parterze: Dwa kapitanowie od piechoty zaczęli między sobą spor; ieden zarzucał drugiemu, że nietrzyma za Królem; i powtórzysz z energią, „iż zaś, ja wiernie Królowi służę, dobył szpady, i wyciął go w głowę. — Obydwóch zaaresztowano. — Rozruch ten przeszkodził widowowi theatricalnemu; urzędnik policyiny imieniem Macmann wczasie onegoż wstąpił na teatr, zapewne dla uważania co się na parterze stanie. — Spektatorowie postrzegłszy obcego aktora, wołać zaczęli z wszystkich stron. — Precz z nim, precz z Macmannem! — Coraz więcej wrzeszczano, aż na koniec P. Macmann ustąpić musiał. — Więcej niestało się nic złego.

Obwieszczenie. Ponieważ za szczególnym rozkazem J.K. Mci pod dniem 4. miesiąca Listopada załeczone zostało naznaczenie nowego terminu licytacji dwóch do ekonomii Krolewskiej należących folwarkow w Wschowie, i Langenau, na expacht przeznaczonych, stanowi się zatym termin dnia 15. Grudnia do odbycia tego: Wszyscy chcę do tego mający wzywają się do stawienia na dzień rzezonony zrana o godzinie 8. przed konsyliarzem kamery Kuker w pomieszkaniu jego, gdzie po przełożeniu sobie kondycyi licytować mają z zapewnieniem, iż więcej dającemu prawo utrzymania się przyznany zostanie; ostrzega się razem, iż po upłynieniu takowego terminu, nikt więcej do licytowania przypuszczonym i słuchanym niebędzie.

List gończy. Dzisiejszey nocy poniżej opisani, delinkwenci, świdrem sobie drzwi wylamawszy z naszego więzienia uciekli. 1. Jan Borowski, który się też Szczepan Franckiewicz nazywa, złodziey koński, 8. albo 9. cali wysoki, syty, włosow czarnych okrągło oberzniętych, wąsy małe, wzrok odrażający, nosił na sobie ferezyą w prążki, pod nią ciemne sukno modre, pas szeroki rzemienny z pigcioma sprzączkami, dreliszkowe w prążki spodnie, boty czarne i czapka z siwym baranem. 2. Felix Urbanski parobek tegoż pierwszego, o koło lat 20. stary, małego wzrostu, okrągły i wesoly na twarzy, włosy długie wiszące, miał na sobie z białego sukna żupan i taki kaftan, boty, skorzane spodnie i siwa czapka z zielonym wierzchem. 3. Stanisław Stamburski kucharz JP. Szczytnickiego, z Golini, który z przyczyny popełnić mianego zaboystwa siedział, 30. lat stary, wzrostu mniernego, 3. lub 4. cale wysoki, w kożuchu starym, na nim modry płaszcz w botach, czapka z siwem baranem wierzch zielony w niey. 4. Moses Hirsch żyd, złodziey koński, 23. lat stary, 2. cale wysoki, okrągły twarzy, włosow czarno

bronatnych, żółtey brody, suknią miał kamłotową bronatną, spodnie skorzane, boty i kapelusz czarny okrągły. 5. Aron Moses, służący tegoż pierwszego żyda, miał blisko 28. lat, 5. cali wysoki, pociągły twarzy, włosow czarnych, brody czerwoney, chodził w czarney sukni grubey starey i podartym kaftanie, spodnie skorzane podarte, boty i kapelusz okrągły czarny. 6. Franciszek Strycharczyk chatupnik z Tarnowa i złodziey, był 50. lat stary, 4. cale wysoki, chodził w kamzeli wełnianej i spodniach takich, włosy miał długie na głowie, dużą brodę, boty i czapkę chłopską. 7. Piotr Chałupnik z Targowey Gorki, złodziey, 40. lat stary, 3. cali wysoki, włosy czarne mający na głowie, wąsow dużych w sukni polskiej granatowej, skorzane spodnie w botach i czapce chłopskiej. 8. Kazimierz syn tegoż Piotra, 6. cali wysoki, 20. lat stary, twarzy okrągły, włosow czarnych, w sukni granatowej i podobnym kaftanie w spodniach skorzanych, botach i czapce chłopskiej. 9. Kazimierz Kantorzki, 22. lat stary, cali 4. wysoki, z Hołędrow Trąbczyńskich, włosow czarnych bronatnych obfrzyżonych, w sukni niebieskiej, kaftanie płociennym i spodniach, czapce wykrawanej i botach. 10. Jan Sylwester Stepniak wzrostu niskiego, twarzy okrągły, włosow na głowie czarnych, w starey polskiej niebieskiej sukni, spodniach płociennych, botach i czapce chłopskiej. Gdyż każdemu oto iak naywięcey chodzić się należy, aby eiż delinkwenci napowrót byli do więzienia schwytni, więc rekwiruemy wszystkie sądy i-każdego z osobna, iak naywiększą bacność na tych złoczyńcow dawać a schwytawszy z tych koregolwiek, jego za powrocciem expensu do nas odesłać. W Pyzdr. d. 4. Novbr. roku 1795.

Krolewska Pruss-Południowych Creiss Justitz
Commissiya.

Stadelhen Schenck.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.